

Człowiek wobec zwierząt

Relacja z II Interdyscyplinarnej Konferencji Naukowej z cyklu „Człowiek - Inny/Obcy Byt”. ZWIERZĘ / JĘZYK / EMOCJE

Zwierzęta mają takie samo prawo do świata (jak ludzie), skoro na nim są, świat do nich należy. Noe do swojej arki wziął nie samych ludzi.

Wiesław Myśliwski

Słowa Wiesława Myśliwskiego wyznaczają jeden z wymiarów prawdziwie humanistycznego podejścia, jakim powinien charakteryzować się współczesny człowiek. Otóż wyrazem prawdziwego człowieczeństwa jest to, jak traktujemy słabszych, w tym naszych braci mniejszych – zwierzęta. Europejska kultura i sztuka w większości zepchnęły zwierzęta poza główny obszar swoich zainteresowań oraz skoncentrowały się na człowieku, a przez to stały się najbardziej antropocentryczne w skali świata. To skupione na człowieku podejście jest ostatnio przedmiotem krytyki ze strony tych, którzy uważają, że człowiek nie może żyć tak, jakby nie było wokół niego przyrody, wraz ze światem zwierząt i roślin. Grupa takich naukowców zebrała się pod koniec września na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Śląskiego na II Interdyscyplinarnej Konferencji Naukowej z cyklu „Człowiek - Inny/Obcy Byt”. ZWIERZĘ / JĘZYK / EMOCJE. Symposium było poświęcone interdyscyplinarnej dyskusji na temat miejsca zwierząt w kulturze, sztuce, nauce, polityce i codziennym życiu człowieka. W trakcie spotkania przedstawiciele różnych dyscyplin naukowych podjęli próbę zarysowania nowego wzorca zachowań wobec zwierząt oraz stworzenia podstaw teoretycznych dla troski o nie i przywrócenia im miejsca w świecie.



Otwarcie konferencji, od lewej kierownik Zakładu Historii Literatury Rosyjskiej prof. Piotr Fast, organizatorka konferencji dr hab. Justyna Tymieniecka-Suchanek, dziekan Wydziału Filologicznego UŚ prof. Rafał Molencki, dyrektor IFW UŚ prof. Henryk Fontański, współorganizatorka konferencji dr hab. Marzena Kubisz. Fot. Lidia Mięsovska

Uczestnicy konferencji reprezentowali 17 ośrodków naukowych w Polsce, a jednym z gości specjalnych był prof. Simone Pollo z Uniwersytetu Sapienza w Rzymie. Program sympozjum był bardzo bogaty oraz interesujący, obfitował w ciekawe ujęcia zwierząt w kulturze, sztuce, literaturze, polityce, praktyce weterynaryjnej i nauce. Jednym z takich wystąpień było przemówienie wspomnianego prof. Pollo na temat wegetarianizmu. Simone Pollo starał się w nim odpowiedzieć na pytanie, czy dieta wegetariańska jest wyrazem troski o zwierzęta czy o siebie samego. Większość

etyków zajmujących się troską o poprawę losu zwierząt traktuje rezygnację z diety mięsnej jako obowiązek, a spożywanie produktów mięsnych czy nawet odzwierzęcych jest traktowane jako niedopuszczalne moralnie. Profesor przedstawił różne stanowiska filozoficzne skłaniające do troski o zwierzęta poprzez wybór odpowiedniej diety, m.in. reprezentowane przez takich filozofów jak Peter Singer czy Tom Regan. Jednocześnie zadał pytanie, czy wegetarianizm może być wyrazem troski o siebie, ale nie w kontekście zdrowotnym, lecz moralnym – jako dążenie do bycia lepszą osobą.

Mimo że dieta bezmięsna jest jednym ze sposobów poprawienia losu zwierząt, to jednak czasami trudno znaleźć adekwatne argumenty na rzecz troski o zwierzęta. Tak zwany strach przed antropomorfizacją powoduje, że często człowiek nie dostrzega pełni wachlarza umiejętności i cech zwierząt. Jak to wygląda z perspektywy badań biologicznych pokazywał prof. Piotr Skubala z Uniwersytetu Śląskiego, znany czytelnikom DŻ. Przedstawił on wystąpienie na temat „Emocje i etyka, czyli co łączy mnie ze zwierzętami”. Było ono prezentacją badań naukowych (głównie biologia ewolucyjna, etologia poznawcza i społeczna neurobiologia), które dowodzą, iż wiele zwierząt posiada bogate życie emocjonalne. Mimo że możliwość istnienia uczuć u zwierząt długo ignorowano, to naukowcy udowodnili, iż ludzie, ssaki i inne kręgowce mają podobne struktury neuroanatomiczne oraz neurochemiczne przekazy, które odgrywają istotną rolę w doświadczaniu uczuć. Badania wskazują również na występowanie pewnej formy moralności w świecie zwierząt, wyrażającej się chociażby w przewadze zachowań symbiotycznych (kooperacyjnych) nad rywalizacyjnymi. Liczne przykłady zaprezentowane przez prelegenta pokazały jak bogate jest życie emocjonalne zwierząt i jak świat przyrody zawstydza człowieka szeregiem zachowań służących jak największemu dobru otoczenia. Odkrycie bogatego świata uczuć zwierząt każe nam przemyśleć postawę wobec świata pozaludzkiego i wyznaczyć nowe standardy podejścia wobec zwierząt.



Obrady plenarne, od prawej wygłaszający referat prof. Simone Pollo z Uniwersytetu Sapienza w Rzymie, dr hab. prof. KUL Zbigniew Wróblewski, mgr Dariusz Gzyra. Fot. Lidia Mięsovska

Dzisiaj wciąż jest wiele do zrobienia w kwestii troski o zwierzęta, a szczególnie dramatyczny był los zwierząt na wojnie, zwłaszcza tych, które były wykorzystane na frontach wojennych. Temat ten podjęła mgr Aleksandra Musiał z Uniwersytetu Śląskiego w prezentacji pt. „Zwierzęta na frontach wojennych w fotografii dokumentalnej”. Wystąpienie to pokazało, jak w trakcie wojen wykorzystywano zwierzęta, głównie konie i gołębie. Te drugie były używane do przekazywania wiadomości na froncie. Los zwierząt był tragiczny – eksploatowano je do granic możliwości, a gdy już były niepotrzebne, często trafiały do rzeźni (konie). Chociaż można dostrzec także przykłady symbolicznego docenienia ich wkładu w działania wojenne, jak to miało miejsce w przypadku gołębic „Winki” odznaczonej za swoje zasługi na froncie medalem Dickin, który jest odpowiednikiem angielskiego Krzyża Wiktorii i amerykańskiego Medalu Honoru.

Zaprezentowałam powyżej jedynie trzy skromne opisy bardzo ciekawych wystąpień, ale na uwagę

zasługiwała cała konferencja. Przede wszystkim cenne było szerokie ujęcie tematu zwierząt z perspektywy różnych nauk i dziedzin sztuki, a także praktyki (jak na przykład wystąpienie dr. Grzegorza Ramisza - praktykującego weterynarza). Tak różnorodne spojrzenie bardzo ubogaca postrzeganie naszego stosunku wobec zwierząt. Niestety wciąż jest wiele do zrobienia w kwestii naszych postaw wobec świata pozaludzkiego. Referat o zwierzętach na wojnie pokazuje, jak przedmiotowo są one traktowane, a należy podkreślić, że okrucieństwo wobec zwierząt nie jest zarezerwowane tylko dla sytuacji wojennych. Smutnym jest fakt, że wciąż należy przypominać człowiekowi, że „zwierzęta mają takie samo prawo do świata”. Można jednak mieć nadzieję, że konferencja oraz działalność wielu osób zgromadzonych na niej pokazują, iż jesteśmy coraz bardziej świadomi konieczności troski o królestwo *animalia*.

Dla wszystkich, którzy chcieliby dowiedzieć się więcej na temat konferencji i wystąpień mam dobrą wiadomość - teksty z konferencji zostaną wydane w postaci książkowej i będzie można się z nimi zapoznać, o czym organizatorzy będą informować na łamach DŻ.

Dominika Dzwonkowska

Dominika Dzwonkowska - absolwentka filozofii i ochrony środowiska oraz doktor nauk humanistycznych w zakresie filozofii. Pracuje jako adiunkt w Instytucie Ekologii i Bioetyki Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, gdzie prowadzi badania i zajęcia w zakresie ekofilozofii, etyki środowiskowej, etyki cnót środowiskowych, etyki zwierząt. Jest sekretarzem czasopisma naukowego *Studia „Ecologiae et Bioethicae”* oraz reprezentantem na Polskę Międzynarodowego Towarzystwa Etyki Środowiskowej.